

Place zabaw – czy są bezpieczne?

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: środa, 03, czerwiec 2020 11:26

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 666

Najwyższa Izba Kontroli sprawdziła bezpieczeństwo placów zabaw. Kontrola została podjęta w celach prewencyjnych, z uwagi na brak kompleksowych regulacji prawnych określających wymogi dotyczące budowy i utrzymania standardu bezpieczeństwa. Obiektów małej infrastruktury rekreacyjnej tj. place zabaw, parki linowe, siłownie plenerowe, skateparki czy work out parki z roku na rok w Polsce przybywa.

Z powodu nieprawidłowości lub niezgodności z wymogami Polskich Norm obniżony był poziom bezpieczeństwa niemal połowy skontrolowanych obiektów, co stwarzało ryzyko wypadków i urazów u użytkowników. W sześciu przypadkach występowało bezpośrednie zagrożenie życia lub zdrowia. Nieprawidłowości powstawały zarówno na etapie budowy, jak i podczas eksploatacji. Nadal użytkowane są przestarzałe urządzenia, które nie spełniają obecnych standardów bezpieczeństwa. Ponadto nie ma obowiązku zakupu urządzeń posiadających odpowiednie atesty i certyfikaty na obiekty zlokalizowane poza żłobkami i placówkami oświatowymi.

Najczęstsze nieprawidłowości i odstępstwa od wymogów polegały na: nienależytym stanie technicznym użytkowanych obiektów, montażu niezgodnym z wymogami lub dokumentacją techniczną, niezgodnych z prawem ogrodzeniach i furtkach, braku nawierzchni amortyzującej upadki, nieprawidłowej konstrukcji urządzeń, lokalizacją obiektu niezgodną z przepisami techniczno– budowlanymi oraz samowolach budowlanych.

Z kontroli przeprowadzonej przez NIK wynika, że nadzór nad bezpieczeństwem jest nierzetelny i nieskuteczny. Inspekcja Handlowa nie kontroluje wyposażenia przeznaczonego na obiekty pod kątem spełnienia wymogów bezpieczeństwa. Prezes UOKiK nie ujmował tych zagadnień w okresowych planach kontroli przekazywanych Inspekcji Handlowej z powodu niestwierdzenia istotnych nieprawidłowości podczas dotychczasowych kontroli i braku skarg konsumentów. Wojewodowie też nie wskazywali potrzeb w tym zakresie.

Starostowie w ograniczonym stopniu nadzorują planowaną budowę tych obiektów, co wynika z uprawnień przypisanych administracji architektoniczno-budowlanej, a także nierzetelnej weryfikacji dokumentów. Nadzór ten w ogóle nie jest wykonywany wobec planowanej budowy obiektów małej architektury poza miejscami publicznymi, ponieważ prawo budowlane nie wymaga uzyskania pozwolenia na ich budowę, ani zgłoszenia budowy.

Powiatowi Inspektorzy Nadzoru Budowlanego nadzorują jedynie budowy realizowane na podstawie pozwolenia na budowę i wymagające uzyskania pozwolenia na użytkowanie, zaś nie nadzorują zgodności z przepisami budowy obiektów realizowanych na podstawie zgłoszenia robót budowlanych lub bez takiego zgłoszenia, głównie ze względu na niewystarczający poziom zatrudnienia oraz brak informacji o rozpoczęciu i zakończeniu ich budowy.

Powiatowi inspektorzy nadzoru budowlanego i państwowi powiatowi inspektorzy sanitarni przy planowaniu kontroli użytkowanych obiektów, pomijają ponad połowę z nich, ponieważ nie wiedzą nawet o ich istnieniu.

Ponadto właściciele i zarządcy obiektów często dopuszczają do nieprawidłowości w zakresie zapewniania ich należytego stanu technicznego, higieniczno-sanitarnego i estetycznego oraz bezpieczeństwa użytkowania. Stwierdzono je na ponad 60% skontrolowanych przez NIK obiektów. Bywa, że wymagane przepisami kontrole okresowe stanu technicznego obiektów budowlanych w ogóle nie są

Place zabaw – czy są bezpieczne?

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: środa, 03, czerwiec 2020 11:26

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 666

przeprowadzane. Rady gmin często nie uchwalają regulaminów korzystania z tychże obiektów.

Z całością raportu NIK można zapoznać się [tutaj](#).